



GŁOS Z NAD PREGOŁY

Nr 9 (182) wrzesień 2011

PISMO WSPÓLNOTY KULTURY POLSKIEJ W OBWODZIE
KALININGRADZKIM *ukazuje się od XI 1995 r.*

Polskie dzieje

Rocznica odsieczy wiedeńskiej: 1683 – 2011.

Zwycięstwo pod Wiedniem 12 września 1683 roku zostawiło w świadomości narodu polskiego ślad nie mniejszy niż bitwa Grunwaldzka. Do obecnych czasów zachowała się pamięć o tej sławnej bitwie. Kiedy my w Polsce w muzeach zapoznujemy się z obszernymi zbiorami dzieł sztuki Wschodu – to są przeważnie trofea wojsk króla Jana III Sobieskiego w bitwie u bram Wiednia.

Przypomnimy w skrócie przebieg wydarzeń w tej dobie historycznej. Wiosną 1683 roku wobec zagrażającej wojny z Turcją, Rzeczpospolita i Austria zawarły sojusz. Król Jan Sobieski zdawał sobie sprawę nie tylko z wagi zagrożenia, ale także z konsekwencji kulturowych, gospodarczych i politycznych ataku tureckiego na każde z zagrożonych państw. Uważał, że interes Rzeczpospolitej wymaga, aby uczestniczyła w wojnie poza swoim terytorium, ale także aby jej udział w walkach z siłami tureckimi był odczuwany przez innych sprzymierzonych jako niezbędny. Sejm poparł stanowisko króla i zatwierdził przymierze z Austrią. Do bezpośredniej pomocy zobowiązano się tylko w przypadku zagrożenia Wiednia lub Krakowa.

Gdy wezwr turecki Kara Mustafa w połowie lipca rozpoczął oblężenie Wiednia, władca Rzeczpospolitej zebrał 25-tysięczne wojsko i wyruszył z pomocą. Połączone wojska austriackie i polskie wsparte posiłkami niektórych państw Rzeszy Niemieckiej pod dowództwem króla Jana Sobieskiego odniosły 12 września 1683 roku decydujące zwycięstwo u bram Wiednia. W walce szczególnie wyróżniła się polska artyleria, a o zwycięstwie przesądził zmasowany atak husarii, ze wzgórz wiedeńskich na obóz turecki. Turcy wycofali się w popłochu.

Wieczorem tegoż dnia król pisał do żony: *“Bóg i Pan nasz na wieki błogosławiony dał zwycięstwo i sławę narodowi naszemu, o jakiej wieki przeszłe nigdy nie słyszały. Działa wszystkie, obóz wszystek, dostatki nieoszacowane dostały się w ręce nasze. Nieprzyjaciół ... ucieka”*. W liście do papieża Sobieski był bardziej powściągliwy i wypowiedział się lakonicznie w ten sposób: *“Przybyliśmy, zobaczyliśmy, Pan Bóg zwyciężył”*.



Odsiecz wiedeńska złamała ofensywną siłę armii tureckiej, po klęsce pod Wiedniem rozpoczął się zmierzch potęgi politycznej imperium otomańskiego, przez stulecia zagrażającego Europie. Wiedeńskie zwycięstwo zdobyło uznanie w całej ówczesnej Europie, zaś imię Sobieskiego zasłynęło nawet w dalekim Iranie – dano mu przydomek El Ghazi – Zwycięzca. Wiedeński triumf wywołał powszechną uciechę wśród narodów chrześcijańskiej Europy, szczególnie we Włoszech. We Florencji na wiadomość o zwycięstwie we wszystkich kościołach odśpiewali *“Te Deum laudamus”*, urządzili uroczyste procesje i sztuczne ognie. Ogromna radość ogarnęła również ujarzmione przez Turcję kraje bałkańskie. Serbowie, Chorwaci, Bułgarzy, Grecy już widzieli w Sobieskim swojego wyzwoliciela, dlatego Jan III Sobieski pod imieniem Jovan stał się bohaterem niemal wszystkich serbskich ówczesnych utworów literackich.

Szczególną radość wiedeńskie zwycięstwo wywołało w Polsce. Wiadomość o takim wydarzeniu dotarła do Krakowa cztery dni po bitwie. Natychmiast burmistrz zorganizował uroczystości. W niedzielę 19 września w Katedrze na Wawelu odprawione zostało nabożeństwo biskupie pod przewodnictwem biskupa Małachowskiego z udziałem licznych bractw cechowych. Zaś dwa dni później w kościele Mariackim uroczyste nabożeństwo dziękczynne celebrował nuncjusz papieski Pallavicini. Natomiast 2 listopada do Krakowa przywieziony został namiot wielkiego wezyra tureckiego, który królowa zarządziła

rozbić na polu w pobliżu Łobzowa, dokąd „wielu ludzi różnych stanów chodziło i jeździło, ponieważ było tam na co popatrzeć”. Z ciekawością oglądano jeńców tureckich. Całe miasto z niecierpliwością oczekiwało na przyjazd króla bohatera. Podobne uroczystości odbywały się w całej Polsce. Ze szczególną okazałością obchodził zwycięstwo Sobieskiego Gdańsk wielkim świętem 11 stycznia 1684 roku.

W literaturze polskiej wiedeńskie zwycięstwo znalazło wyjątkowo szerokie odzwierciedlenie. Pisał o nim słynny poeta XVII wieku Wespasian Kochowski, autor *“Pieśni Wiednia wybawionego”*, oraz jego współczesni. Chwalębne poematy ku czci króla pisali uczestnicy wyprawy wiedeńskiej Wojciech Stanisław Chruściński i Jakub Rubinowski. Oraz inni mniej znani poeci epoki baroku. Bitwie pod Wiedniem w tych czasach poświęcono wiele inscenizacji teatralnych, szczególnie w pijarskich i jezuickich szkołach. W późniejszych czasach o Wiedniu pisali tacy znani pisarze jak: Ignacy Kraśnicki, Franciszek Karpiński, Adam Naruszewicz, Stanisław Trembecki, Julian Ursyn Niemcewicz, Teofil Lenartowicz, Maria Ilnicka, Józef Ignacy Kraszewski i inni.

Wielu artystów malarzy i rzeźbiarzy poświęciło temu wydarzeniu swoje dzieła. Nic dziwnego. Przecież ta bitwa na całe stulecia określiła losy Centralnej i Wschodniej Europy. Ona założyła początek upadku mocnego Osmańskiego imperium, wniosła swój dorobek w sprawie wyzwolenia narodów bałkańskich z niewoli tureckiej, otworzyła drogę ku umocnieniu państwa Habsburgów, szybko wysuwającego się na rolę czołowego mocarstwa Europy. Stworzyła warunki do umocnienia pozycji Rosji na morzu Czarnym.

Zwycięstwo pod Wiedniem było ostatnim wielkim sukcesem szlacheckiej Rzeczpospolitej. W następnych latach upadku i rozbiorów pamięć o Wiedniu będzie wspierać duch narodu Rzeczpospolitej w walce z gnębielcami, zaś postać Jana III Sobieskiego stanie się symbolem rycerskiej godności Polaków.

*Opracowanie i przekład z rosyjskiego
W. Wasiliew*



(zakończenie z Nr 6-8/2011)



Ostatni nocleg we Włoszech 40 km od Werony. Do hotelu przyjechaliśmy o godz. 22., więc zwiedzanie miasta nie było już możliwe.

Jeszcze dwa dni podróży, ale więcej przystanków już nie będzie. Robi nam się smutno. Wspominamy to co zobaczyliśmy i to, czego nie zdążyliśmy zobaczyć.



Autobahnkirche w Niemczech

Zatrzymaliśmy się w Niemczech, przy *Autobahnkirche*. Świątynia przy autostradzie. Pojawiają się kraje, gdzie kościoły stoją puste, gdzie prawie nie są już potrzebne, gdzie jest ich więcej niż parafian. Utrzymanie takiego kościoła jest drogie, nie opłaca się, trzeba go sprzedawać, wynajmować albo burzyć. Myślałem, że

Godło K. Świątka (*Mater Misericordiae*)

jest odwrotnie. Wydawało mi się, że takie podejście do Kościoła już się nie powtórzy, że wszyscy wszystko zrozumieli.

Jestem katolikiem. Przez 30 lat w kościele byłem 30 razy, a może mniej.

Babcia, dziadek, ojciec – byli Polakami, mama chodziła do polskiej szkoły, uczyła się w języku polskim. Kim jestem? Urodziłem się na Białorusi, mieszkaliśmy tam 30 lat, uczyłem się białoruskiego jako obcego. Ochrzczono mnie w kościele

PIELGRZYMKA NA BEATYFIKACJĘ JANA PAWŁA II



Dwaj synowie narodu polskiego: Jan Paweł II i Kazimierz Świątek

katolickim, pierwsza komunія, pięć lat po ślubie katolicki ślub kościelny. Kim jestem? W pierwszym paszporcie jako narodowość miałem wpisane „Polak”, a pisać po polsku nie potra-



Katedra w Pińsku

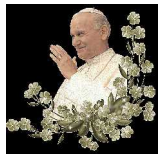
fię. Przez całe życie rozmawiam i piszę po rosyjsku, a w rodzinie nie miałem żadnego Rosjanina. Przez 20 lat

mieszkam w obwodzie kalininogradzkim, w Rosji. Kim jestem? Jestem katolikiem i nie mam prawa wyrzekać się tego. Do 40 roku życia znałem trzy podstawowe modlitwy tylko w języku polskim. Etniczny Polak z Zachodniej Białorusi. Katolik. Cieszę się i jestem szczęśliwy. Do końca życia będę dziękować swoim rodzicom i **swojemu** księdzu Stanisławowi Ryżko. Tak, właśnie **mojemu** księdzu. Jest moim, tak samo jak rodzice, niezaprzeczoną autorytetem. Cieszę się i jestem szczęśliwy.

Ks. Stanisław Ryżko ukończył Seminarium Duchowne w Pińsku. Po areszcie ks. Jana Wasilewskiego został proboszczem w tym mieście. Ks. Stanisława również aresztowano w 1949 roku i zesłano na Syberię, skąd wrócił w 1956 roku. Po powrocie nie nalegał na przywróceniu siebie w swojej pińskiej parafii, zgodził się na stojący pustym od około 8 lat kościół



Kapliczka w miejscu założenia Pińska



w Łohiszynie, gdzie służył 28 lat, aż do śmierci.

Po areszcie ks. Ryżko w 1949 roku, po pięciu miesiącach oczekiwania na zgodę, na miejsce proboszcza przyszedł i pozostał tam na kolejne 55 lat ks. Kazimierz Świątek.

Kazimierz Świątek urodził się 21 października 1914 r. W lipcu 1989 r. papież Jan Paweł II mianował go biskupem i administratorem apostolskim na Białorusi. W kwietniu 1991 r. został mianowany arcybiskupem archidiecezji mińsko-mohylewskiej i administratorem apostolskim diecezji pińskiej. W listopadzie 1994 został podniesiony do godności kardynalskiej. Zmarł 21 lipca 2011 r. w



Kardynał Świątek

Pińsku.

21 sierpnia 2011 r. minął miesiąc od momentu kiedy przestało bić jego serce. Zmarł w wieku 96 lat – najstarszy katolicki biskup na świecie. Pierwszy białoruski kardynał od roku 1798, pierwszy i jedyny białoruski ksiądz, który został Komandorem Legii Honorowej (najwyższe odznaczenie we Francji).



Pińsk. 1097 rok. Miasto na Polesiu.

Kazimierz Świątek był niezwykle człowiekiem. Mając 70 lat własnoręcznie malował kopułę kościoła przywiązany do krzyża. Tyle trudnych przeszkód musiał pokonać na swojej drodze życiowej. Siedział w celi śmierci, czuł zimno przyłożonego do skroni pistoletu. Raz odprawiał Mszę Świętą Wielkanocną w więziennej parni.



(ze str. 2)



Za wszystko został wynagrodzony według zasług – przez 72 lata służył Bogu i ludziom. Ile świątyn udało się zwrócić i odbudować, ile obrazów koronować (między innymi Obraz Matki Bożej Łohiszyńskiej, Budzławskiej i inne). Całe życie znajdował się pod opieką Bogurodzicy.

W jego pogrzebie w Pińsku uczestniczyli m.in. arcybiskup metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz, arcybiskup ryski kardynał Janis Pujats oraz arcybiskup metropolita mińsko-mohylewski Tadeusz Konrduiewicz.

Ksiądz był wielkim autorytetem! Szkoda, że zbyt mało go słuchałem, a on swoimi czynami, całym swoim życiem uczył i pokazywał, co należy robić, jak trzeba żyć.

Książa mają tysiąc razy ciężiej. Są na widoku, ludzie przypatrują się im, słuchają ich i przysłuchują się im.



Książa nie mają prawa obrazać się, złościć, krzyczeć, nie mają prawa obrazać i dawać powód do obrazy. Ich zdanie i punkt widzenia traktuje się jako oficjalne.

Jeżeli to ja zrobię coś złego, to w ten sposób zawiodę rodzinę albo kolegów. Jeżeli ksiądz zrobi coś nie tak, to może podać w wątpliwość nawet cały naród, kulturę, ideologię, wiarę swojego ludu.

Jeśli człowiek nie ma autorytetu, nie ma wiary, ideałów, to nie wyjdzie

z niego Człowiek z dużej litery, nie będzie mógł stać się autorytetem dla innych.

Ostatni dzień podróży.

Jeszcze jeden godzinny postój w pierwszym polskim miasteczku. Zupełnie inna atmosfera, inny stosunek do pielgrzyma. Księdza Jerzego nazywają tu Jurkiem. Nie chce się wyjeżdżać.

Ten wyjazd był prawdziwą pielgrzymką. W zeszłym roku poruszając się tą samą trasą przez cztery dni podróży mieliśmy cztery trzygodzinne postoje w różnych miastach. A teraz – przez cztery dni tylko trzy godzinne przerwy i wszystkie przy świątyniach. Przez ten cały tydzień nawet w sklepach spędziliśmy najwyższą godzinę.

To była niezapomniana pielgrzymka na beatyfikację papieża Ja-

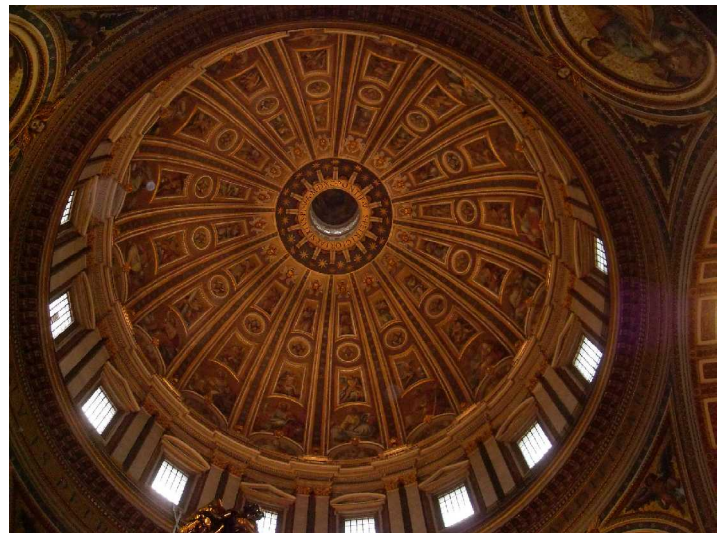


na Pawła II, który 1 maja 2011 r. stał się **Błogosławionym**.

Widziałem nagrobek Jana Pawła II w grotach w Watykanie, mogłem uklęknąć przed jego grobem, widziałem prostą drewnianą trumnę Błogosławionego Jana Pawła II. Czy uda mi się zobaczyć nowe miejsce spoczynku ciała sługi bożego, Błogosławionego Jana Pawła II? Będę marzył o tym pełen nadziei.

W sierpniu minęło 100 dni od dnia beatyfikacji Jana Pawła II. 100 dni od momentu przeniesienia trumny Papieża do bazyliki. Wszedł jeszcze wyżej. To jego ostatnia pielgrzymka. Tyle podróżował, tyle widział – i mógł powtórzyć to jeszcze raz, nawet gdy serce przestało już bić.

W ciągu 6 lat po jego śmierci grób w głównej świątyni chrześcijańskiej codziennie zwiadało około 20 tysięcy osób z różnych krajów świata. Miliony chętnych, z własnej inicjatywy. Za życia miliony ludzi spieszyły do niego żeby wzmocnić swoją wiarę, zobaczyć i usłyszeć go. Przycho- dzą i teraz. To cud.



Kopuła Bazyliki św. Piotra.

Minie niedużo czasu i papieżem zostanie wybrany kardynał z Afryki

dzielić wielkanocną Jan Paweł II ogłosił Niedzielą Bożego Miłosierdzia. Druga niedziela stała się dniem uroczystości, dniem beatyfikacji.

Maj jest szczególnym miesiącem, miesiącem maryjnym, pierwszą literę nazwy którego Jan Paweł II wybrał do swojego znaku będąc jeszcze biskupem.

Beatyfikacja jest potwierdzeniem świętości. Imię Jana Pawła II zostało wpisane na listę świętych i błogosławionych.

Decret o beatyfikacji Jana Pawła II, przeczytany przez Papieża Benedykta XVI, brzmiał: „... Sługa Boży Jan Paweł II, Papież, od tego momentu nazywa się Błogosławionym.” Dzień 22 października wyznaczono dniem wspomnienia liturgicznego Jana Pawła II.

Benedykt XVI często nazywa Jana Pawła II swoim „ukochanym Poprzednikiem”. Niech Błogosławiony Jana Paweł II również dla nas

– z kraju, o którym mało wiedzieliśmy, nie domyślaliśmy się, że są tam chrześcijanie i silna wiara. A potem przyjdzie nasza kolej, być może nam też uda się wy- błagać Pana o następce św. Piotra z naszego otoczenia, z naszego kraju, z tych kogo lubimy i szanujemy nawet jeśli zajmują niewysokie stanowiska, służą w małych parafiach. Może akurat w małej rodzinie wszystko

lepiej widoczne, na wszystkich wyścierza czasu. 1 maja na beatyfikację przybyło 1,5 miliona ludzi. Plac św. Piotra mieści 200 tysięcy, lecz wszyscy pielgrzymi byli zadowoleni i radosni. To cud. 1 maja było drugą niedzielą Wielkanocną. I właśnie drugą nie-



stanie się ukochanym, gwiazdą przewodnią i obrońcą.

Dziękuję wszystkim organizatorom tej pielgrzymki, a szczególnie Błogosławionemu Janowi Pawłowi II za jego służenie nam i całemu światu.

W. Juszkiewicz
fot. autora



Międzynarodowy festiwal "Bachosłużenie" – hołd pamięci wielkiego Bacha

Pod koniec lipca w Sali Koncertowej Filharmonii Kaliningradzkiej odbywał się Międzynarodowy festiwal muzyczny "Bachosłużenie". Owe wydarzenie kulturalne organizuje się i przeprowadza jako hołd pamięci genialnego niemieckiego kompozytora i muzyka, organisty Jana Sebastiana Bacha.

Tradycyjnie, 28 lipca, w dniu pamięci J. S. Bacha, program festiwalu zamyka Garry Grodberg – wybitny organista, który wielce przyczynił się do popularyzacji sztuki organowej i twórczości J. S. Bacha w naszym kraju.

26 lipca, w polskim dniu festiwalu, który przebiegał pod hasłem "Klasyka i jazz", w pierwszej części koncertu razem z Kaliningradzką orkiestrą kameralną na deskach scenicznych filharmonii wystąpiła wybitna polska flecistka *Jadwiga Kotnowska*. Mieliśmy przyjemność wysłuchać trzyczęściowy Concerto d-moll, utwór autorstwa jednego z synów J. S. Bacha Karola Filipa.

Po koncercie *Jadwiga Kotnowska* podzieliła się swoimi wrażeniami o Kaliningradzkiej orkiestrze kameralnej. Powiedziała, że to zespół muzyków naprawdę wysokiego poziomu, dlatego już po paru próbach potrafiła dobrze z nimi się porozumieć.

Jadwiga Kotnowska, jako



Flecistka *Jadwiga Kotnowska* i Kaliningradzka Orkiestra kameralna

muzyk, nie ogranicza własnych zainteresowań występami tylko w ramach kanonów muzyki klasycznej, lecz chętnie bierze udział w eksperymentach twórczych na pograniczu gatunków muzycznych. Zgromadzeni na widowni stali się świadkami następującego eksperymentu twórczego w drugiej części koncertu. Usłyszeliśmy kilka małych utworów J. S. Bacha: preludium C-dur, menuet G-dur i preludium D-dur wykonane w duecie – *Jadwiga Kotnowska* (flet) i słynny polski mistrz improwizacji *Kuba Stankiewicz* (fortepian), w interpretacji jazzowej (aranżacja *Kuba Stankiewicz*). Brzmiały one bardzo nowocześnie, być może wielki Bach nie miałby zastrzeżeń przeciwko takiemu traktowaniu swoich utworów.

współcześnie dla artystki. Ma na swym koncie wiele prawykonań utworów literatury polskiej oraz światowej. Między innymi po raz pierwszy zaprezentowała polskiej publiczności Concerto Pastorale Joaquina Rodrigo, Koncert fletowy Carla Nielsena, Koncert Hisatady Otaki itd. podczas Festiwalu "Warszawska Jesień".

Występowała w większości krajów europejskich oraz w USA i Azji; w wielu znanych salach koncertowych, m.in. w Tivoli Hall w Kopenhadze, Grieg Hall podczas Bergen International Festival, Palau de Musica w Barcelonie, Teatro Real w Madrycie, The Purcell Room w Londynie itd.

Oprócz klasy fletu w Akademii Muzycznej w Bydgoszczy, artystka prowadzi również kursy mistrzowskie m.in. w USA, w Malezji, we Francji, we Włoszech, w Finlandii oraz w Royal College of Music w Londynie.

Również uwadze słuchaczy były zaprezentowane utwory z

gatunku muzyki jazzowej – kompozycja Miles'a Davisa "Little Willy leaps" oraz utwór jednego z założycieli polskiego jazzu Krzysz-



Konsul R. Sosiński i polscy muzycy *J. Kotnowska* i *K. Stankiewicz*

przy poparciu Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie.

W. Wasiliew fot. autora



Jadwiga Kotnowska - wybitna polska flecistka, absolwentka warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina.

Edukację muzyczną rozpoczęła w wieku dziesięciu lat, grając na flecie, skrzypcach i fortepianie. Decyzję o wyborze kariery solistycznej na flecie podjęła po wygraniu szeregu ogólnopolskich oraz międzynarodowych konkursów. Jako pierwsza polska flecistka została laureatką siedmiu międzynarodowych konkursów muzycznych. Dysponuje ogromnym i wszechstronnym (solowym, kameralnym, z orkiestrą) repertuarem, począwszy od dzieł epoki baroku po kompozycje pisane



Kuba Stankiewicz - jeden z najlepszych w Polsce pianistów jazzowych. Debiutował w latach 80-tych u boku takich artystów jak Jan "Ptaszyn"

Wróblewski i Zbigniew Namysłowski. Pod koniec lat 80-tych ukończył Berklee College of Music w Bostonie, a po powrocie do kraju założył swój własny zespół. W roku 1994 jego pierwsza autorska płyta "Northern song" została wybrana najlepszą płytą roku przez czytelników pisma Jazz Forum. W tych latach współtworzył też Traveling Birds Quintet - zespół założony przez muzyków wrocławskiego pochodzenia (Wojtasik, Baron, Oleszkiewicz), którego

dokonania wysoko oceniali krytycy jazzowi.

Do dziś nagrał jeszcze 4 autorskie płyty. Jazzowo zinterpretowane piosenki z tekstami Agnieszki Osieckiej - "Ulice wielkich miast", zaaranżowane na jazzowo pieśni Chopina - "Chopin songbook" autorskie kompozycje na płycie "Miesiące" oraz utwory dla dzieci o delikatnym jazzowym zabarwieniu - "Coś dla dzieci i nie tylko".

Od lat poświęca się też edukacji młodego pokolenia jazzmanów ucząc na Uniwersytecie Zielonogórskim, a od niedawna też na Akademii Muzycznej we Wrocławiu. Prywatnie - mąż Ingi Lewandowskiej, wokalistki jazzowej towarzyszącej mu w jego artystycznych dokonaniach i ojciec dwóch córeczek. Wszystkie nagrania Kuby Stankiewicza są w całości dostępne do odsłuchania na stronie: www.intromusic.bandcamp.com

WAKACJE W PUŁTUSKU



W tym roku już po raz kolejny grupa dzieci z niemal całego Obwodu Kaliningradzkiego (z Kaliningradu, Czerniachowska, Ozierska, Bałtyjska) wyjeżdżała do Pułtusk na zaproszenie Oddziału Północno-Mazowieckiego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Dzięki takim wyjazdom wakacje stają się dla dzieci radosnym i wspaniałym okresem.

Pułtusk – jedno z najstarszych miast Mazowsza. Najcenniejszym jego zabytkiem jest Bazylika Najświętszej Marii Panny. Wybudowana w 1449 roku, przebudowana w stylu renesansowym w połowie XVI wieku, zachwyca bogatym gotycko-renesansowym wyposażeniem. Także symbolem Pułtusk jest gotycka wieża ratuszowa, stojąca w samym środku najdłuższego brukowego rynku w Polsce (aż 400 m), oraz Zamek Biskupów Płockich, подарowany Polo-



Obok pomnika Jana Pawła II w Pułtusku

zę. W przytulnym holu stoi stół bilaradowy, gdzie nasi chłopcy co wieczór trenowali swoją celność.

W ciągu wakacji „Dom Polonii” w Pułtusku gościnnie otwiera drzwi dzieciom i młodzieży polskiego pochodzenia z różnych krajów. Spotkaliśmy tam dzieci z Litwy, Białorusi, Ukrainy, M o ł d o w y, Czech, Francji,

Turcji. W grupach z Litwy i Mołdowy byli obecni członkowie zespołów taneczno-chóralnych, którzy dali koncert na letniej scenie przy murach zamku. Ludowe pieśni i tańce oraz piękne stroje przyciągnęły na występ pod gołym niebem nie tylko dzieci z polonii, lecz i mnóstwo mieszkańców Pułtusk.

Codziennie były organizowane interesujące wycieczki, w których nam zawsze towarzyszył nasz opiekun Łukasz Barszczewski. Zwiedziliśmy Pułtusk, byliśmy w Warszawie w

bacz i z zegara wychodzą figurki średniowiecznych rycerzy. Płock stoi na wysokim brzegu Wisły, więc mieliśmy okazję popływać statkiem po tej szerokiej i najważniejszej polskiej rzece. Pojechaliśmy do Skaszewa na ognisko z kiełbaskami, zabawami i dyskoteką. Odwiedziliśmy polską wieś, gdzie przez mieszkańców zostało założone muzeum życia domowego. Zobaczyliśmy, jak w nie tak odległej przeszłości ludzie wszystko robili dla domu własnoręcznie: od chleba i łyżek poczynając na tkaninach i meblach kończąc.

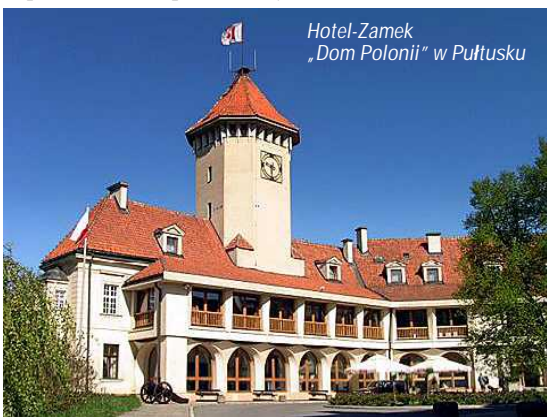
Wszystkie nasze podróże odbywały się wraz z grupą dzieci z Czech,

Bezchmurna i ciepła pogoda zmieniła się na pochmurną i deszczową. Na ten wypadek było przewidziane zwiedzanie basenu (akwaparku) – frajda dla dzieci. Ale ostatnie dni naszych wakacji w Pułtusku były słoneczne i gorące. Dzieci kąpały się w rzece Narwie (pod okiem ratowników, oczywiście). Nie chciało się nawet wychodzić z wody. Lato jak lato!



Muzeum Powstania Warszawskiego

Dziękujemy za piękny odpoczynek Prezesowi zarządu krajowego



Hotel-Zamek „Dom Polonii” w Pułtusku

nii w 1974 roku. Obok zamku płynie rzeka Narwa. Na drugim brzegu Narwi szumi Puszcza Biała. Rzeka jest naprawdę czysta, o czym świadczą zadomowione w niej bobry.

W tym zabytkowym zamku zdarzyło się nam mieszkać. Jego wnętrza są po prostu przepiękne - ceglane sklepienia, kręcone schody, koronkowe kute ogrodzenia, zabytkowe żyrandole ze świecami – to wszystko tworzy nadzwyczajne wrażenie obcowania z historią. Na parterze można podziwiać galerię obrazów artystów-malarzy z różnych miast i krajów. Lecz miłośnikom bilardu warto podnieść się drewnianymi schodami na najwyższy punkt zamka – na wie-



Pułtusk. Na brzegu Narwi.



Jeden z najstojniejszych widoków Warszawy – plac zamkowy



Pałac Prezydencki w Warszawie

Muzeum Powstania Warszawskiego, spacerowaliśmy po Starym Mieście. W Płocku zwiedziliśmy zabytkowy kościół, zobaczyliśmy stare budynki, zegar na placu głównym, gdzie co dzień w południe na wieży gra trę-

które mówiły po polsku – to świetna okazja założyć nowe znajomości i również poćwiczyć język polski. Były też wspólne gry sportowe w koszykówkę i piłkę nożną. Zwyciężyła przyjaźń.

Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Krzysztofowi Lachmańskiemu i Konsulowi ds. polonii Dariuszowi Kozłowskiemu.

Ludmila Kulis, opiekun grupy
fot. Alony Fiesinoj



Muzeum zabytkowego życia domowego w Pniewiek. Pułtusk, w Kuźni Kurpiowskiej



Daty wrześniowe

1 września: 1705 — ustanowienie orderu Orła Białego - najstarszego i najwyższego odznaczenia państwowego Rzeczypospolitej Polskiej; 1939 — armia niemiecka przekroczyła granice Polski - początek II wojny światowej.



4 września: 1809 — urodził się Juliusz Słowacki.



6 września: 1764 — elekcja Stanisława Poniatowskiego na króla Polski. 1790 — uchwała sejmiku o niepodzielności ziem Rzeczypospolitej.

7 września: 1765 — urodził się Michał Kleofas Ogiński, kompozytor i działacz polityczny.



9 września: 1794 — bitwa pod Raclawicami, pierwsze zwycięstwo Insurekcji Kościuszkowskiej.



12 września: 1683 — odsiecz Wiedeńska.

1942 — decyzją gen.

Sikorskiego utworzona zostaje Polska Armia na Wschodzie.

13 września: 1894 — urodził się Julian Tuwim, poeta.



14 września: 2000 — zmarł Jerzy Giedroyc.

16 września: 1620 — bitwa pod Cecorą.

17 września: 1939 — agresja Armii Czerwonej na Polskę. 1980 — w Gdańsku zapadła decyzja o utworzeniu NSZZ «Solidarność».

19 września: 1620 — zginął hetman Stanisław Żółkiewski.

23 września: 1976 — w Warszawie powstał Komitet Obrony Robotników.



24 września: 1821 urodził się Cyprian Kamil Norwid.

27 września: 1331 — bitwa pod Płowcami. 1533 — urodził się król Stefan Batory. 1605 — bitwa pod Kircholmem.



29 września: 1943 — urodził się Lech Wałęsa.

Źródło: Gazeta Petersburska

POEZJA POLSKA W BRZMIENIU ROSYJSKIM

Autor wiersza „*Na karcie pocztowej do syna*” – Janusz Kryszak – urodził się 22 listopada 1945 roku w Bydgoszczy. Ukończył studia humanistyczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie następnie się doktoryzował i habilitował. Opublikował m. in. zbiory wierszy *Widziadła gorejące* (1970), *Inny głos* (1977), *Wersja próbna* (1982), *Życie wewnętrzne i inne wiersze* (1991) oraz książki historycznoliterackie *Katastrofizm ocalający* (1978, wyd. II 1985), *Urojona perspektywa* (1981), *Poezja ziemi* (1984), *Mały wybór* (1992). Obecnie jest na emeryturze.

W 1996 roku dostawszy w prezencie od autora książkę *Mały wybór*, prof. Kazimierz Ławrynowicz wykonał kilka tłumaczeń niektórych wierszy, w tym „*Na karcie pocztowej do syna*”. W archiwum K. Ławrynowicza znajduje się cztery tłumaczenia tego wiersza. Proponujemy Państwu uwagę jedno z nich. Będąc matematykiem, astronomem, historykiem, prof. Ławrynowicz niemalże w doskonałości władał sztuką pisania wierszy i nieraz podejmował próby tłumaczenia ich z języka polskiego na rosyjski i rosyjskiego na polski.



Na zdjęciu: wizyta delegacji pracowników Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika z Torunia na Uniwersytecie Kaliningradzkim w kwietniu 1996 r. podczas Dni Kultury Polskiej w Kaliningradzie.

Wśród gości z Polski w 1996 roku znaleźli się humaniści z UMK – poloniści, rusycyści i historycy, przybyli na zaproszenie ówczesnego konsula Rzeczypospolitej Polskiej w Kaliningradzie, dra Jana Kostrzaka (pierwszy z prawej). Na zdjęciu prof. Janusz Kryszak z Torunia, autor wiersza, stoi między konsulem Kostrzakiem a panią prof. Swietlaną Wauliną, dziekanem Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Kaliningradzkiego. Goście z Torunia spotkali się z kaliningradzkimi studentami uczącymi się języka polskiego na

Wydziale Filologicznym. W dziekanacie przekazali książki do powstającej wtedy biblioteki polonistycznej. To właśnie w twórczej atmosferze tamtych dni powstał rosyjski przekład wiersza.

Danuta Szczęsna

NA KARCIE POCZTOWEJ DO SYNA

Alle Menschen sind Ausländer. Fast überall.

Nocą i we dni wraca tu do mnie uporczywy sen:
rozległy sad, niebo aż białe od kwitnących drzew,
stoliki wokół przy nich kobiety i mężczyźni
mówiący do siebie i niezrozumiałym dla mnie
języku.

Przechodzą potem pod drzewami
jakby szli po wysokim moście,
by zginąć w zarzecznej mgłę.

Wszyscy jesteśmy cudzoziemcami. Niepewni
Znaczeń miejscowego języka, codziennych
pułapek
obcego obyczajaju.

A tam
zmiennie pogody, nisko przelatujące chmury
i zimne światła północnej równiny.

Wracam do siebie z sobą nie pojednany.

НА ПОЧТОВОЙ ОТКРЫТКЕ СЫНУ

Все люди чужестранцы. Почти везде.
(немецк.)

Один и тот же сон
преследует меня в ночи и даже днём,
едва глаза сомкну я:
мне снится странный сад,
деревья в белизне и белый небосвод
сливается с ветвями,
у столиков в саду о чём-то говорят
мужчины, женщины,
но странен их язык и мне он непонятен.

Потом они скользят, как тени среди стволов,
как будто по мосту, плывущему в тумане,
фигуры их теряют очертанья
и тают навсегда за мнимой рекой.

Мы все здесь чужестранцы. И невольно
в словах чужого языка
нам мнится тайный смысл,
в обычаях чужих нам видится ловушка.

А где-то – далеко –
неверная погода,
клубятся тучи низко над землёй,
холодный свет над северной равниной.

И вновь бегу к себе
с собой не примиренный.

Перевод с польского К.К.Лавриновича
25.04.1996 г.



Festiwal polskich filmów fabularnych «Wisła»

Już po raz drugi w kaliningradzkim kinie „Zaria” odbyła się prezentacja dorobku współczesnej polskiej kinematografii. W programie tegorocznej edycji Festiwalu polskich filmów fabularnych „Wisła”, który się odbywał w Kaliningradzie w dniach **18-24 sierpnia**, zostały przedstawione 10 dzieł twórców polskiego kina nowej generacji.

W dniu otwarcia festiwalu odbyła się projekcja filmu Borysa Lankosza „Rewers”. Film ten zdobył nagrodę „Orła” dla najlepszego polskiego filmu w 2010 roku. Obraz został wyróżniony nagrodą Izby Filmoznawców i Krytyków Filmowych w Rosji przy pokazie go w tegorocznym Festiwalu Polskich Filmów „Wisła” w Moskwie za wyszukaną stylistykę i subtelną ironię. Film łączy w sobie ciekawie opowiedzianą historię z oryginalną formą.

Nasi rodacy mieli możliwość obejrzenia najbardziej interesujących

polskich produkcji filmowych z lat 2008-2010. Wśród nich film Jana Widawy-Błońskiego „Różyczka”, dramat psychologiczny „Rysa” Michała Rosy, obraz reżysera Ryszarda Macieja Nyczki „Belcanto”, wspólna produkcja polsko-rosyjska „Tylko nie teraz” w reżyserii Walerego Pendrakowskiego, oraz filmy Bolesława Pawicy „Handlarz cudów”, dramat Katarzyny Rośliniec „Galerianki”, a także dramat Piotra Dumay „Las” i film Feliksa Falka „Enen”.

Kaliningradzkiej widowni były udostępnione naprawdę godne uwagi prace filmowe, które zdobyły uznanie i były wyróżnione na festiwalach w Polsce i za granicą. Warto zaznaczyć, że Festiwal Polskich Filmów „Wisła” jest odpowiednikiem od-



bywającego się od 2007 roku w Warszawie i innych miastach Polski Festiwalu Filmów Rosyjskich „Sputnik”, cieszącego się dużym zainteresowaniem widzów.

Takie wspaniałe akcje kulturalne sprzyjają budowaniu dobrych i przyjaznych relacji pomiędzy naszymi sąsiadującymi narodami przez kontakty w płaszczyźnie kultury i sztuki filmowej.

W. Wasiliew

Miesiąc wcześniej – w lipcu b.r. w Swietogorsku przy wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie odbyły się Dni Kina Polskiego. Uwadze rosyjskich widzów przedstawiono takie filmy jak: „Tylko nie teraz”, „Handlarz cudów”, „Hel”, „Belcanto”, „Różyczka” i „Rewers”.

Dni Kina Polskiego w Swietogorsku przyniosły do miasteczka kurortowego świeżą falę polskiej kinematografii – filmy tak zasłużonych jak i młodych reżyserów, laureatów prestiżowych nagród. **Red.**



Wyjazd do Węgorzewa na kurs taneczny



W dniach 2-7 sierpnia w Węgorzewie odbyły się warsztaty taneczne „Folkowa zabawa – integracyjne formy tańca polskiego”, w których uczestniczyli członkowie polonii kaliningradzkiej: Helena Rogaczykova, Nadieżda Szust, Andrzej i Anton Ciszewscy.

Pod kierownictwem doświadczonego nauczyciela pana Mirka Bzowskiego uczyliśmy się niełatwych, ale ciekawych tańców. Zaję-

cia odbywały się codziennie po pięć godzin. Nauczyliśmy się tańców poloneza, polkę, owczareczek, kujawiak, mamlas, walczyk lubelski oraz wiele innych tańców. Co ciekawe, te tańce były integracyjne – tańczyliśmy w jednym dużym kole. Uczestnikami tych zajęć byli Polacy z Białorusi, Litwy, Rosji i Polski. Po ukończeniu każdy otrzymał certyfikat Wspólnoty Nauczycieli i Animatorów Klanza.

Wraz z zajęciami tanecznymi od-



Na targach



H. Rogaczykova, N. Szust, A. Ciszewski i A. Ciszewski

fol. A. Ciszewskiego

bywały się ciekawe wycieczki nad jeziorem Mamry, do Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie oraz wyjazd do Świętej Lipki. Ponadto w tym czasie w Węgorzewie odbywały się targi i festyn folklorystyczny, a więc mieliśmy okazję posłuchać piosenek ludowych oraz kupić wyroby przemysłu ludowego.

Chcielibyśmy serdecznie podziękować organizatorom naszego wyjazdu: członkom Węgorzewskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz jego prezesowi Pani Elżbiecie Buczek, dzięki którym przez cały czas naszego pobytu

odczuwaliśmy ciepłą opiekę.

Wiedza i umiejętności, zdobyte na warsztatach, na pewno przydadzą się w naszym życiu polonijnym. Będziemy aktywnie wykorzystywać je podczas uroczystości. Ponadto korzystając z okazji chcemy zaprosić wszystkich chętnych do naszego zespołu „P.O.L.S.K.A”. Wiek i umiejętności nie mają znaczenia – najważniejsze to chęć śpiewać i tańczyć.

Telefon kontaktowy: 8-952-797-11-40 Anton Ciszewski. Czekamy na Państwo!

Rodzina Ciszewskich



EKONOMIA I BIZNES

Prezentując obecny charakter współpracy gospodarczej pomiędzy Rosją a Polską należy stwierdzić, że od początku 2011 roku nastąpiło pewne ożywienie i zwiększone zainteresowanie kontaktami biznesowymi, gospodarczymi i inwestycyjnymi, tak z polskiej jak i rosyjskiej strony. Wiąże się to po pierwsze z wyhamowaniem negatywnych skutków kryzysu gospodarki światowej, który osłabił tzw. rynki wschodzące, obecnej stabilizacji rynku rosyjskiego związanej ze wzrostem przychodów budżetowych opartych na wyższych cenach ropy i gazu oraz planami Rosji związanymi z wejściem do WTO i projektami pozyskiwania nowych technologii we współpracy z partnerami z UE.

Z drugiej strony Polska, traktowana obecnie jako jedno z niewielu państw UE, której nie dotknął w sposób poważny kryzys światowy, ze zwiększoną atrakcyjnością inwestycyjną i stabilnym rynkiem finansowym, jest dla rosyjskiego biznesu naturalnym kierunkiem strategicznych powiązań gospodarczych. Odnosi się to nie tylko do sektora powiązań gospodarek państw, ropy i gazu ale również do zainteresowania z pozycji Małego i Średniego Biznesu, sektora usług komunalnych, aspektów związanych z rozwojem segmentu rolnego i przetwórczego oraz sektora budowlanego i remontowego. W tym kontekście analiza rynku Obwodu Kaliningradzkiego i współpraca z Polską jest doskonałym przykładem obecnych procesów jakie zachodzą we współpracy gospodarczej pomiędzy FR a RP i wskazaniem kierunków współpracy gospodarczej a szerzej, przedstawieniem poziomu stosunków politycznych i ewentualnego „otwarcia” na współpracę z Polską ze strony Rosji.

Polska gospodarka w 2010 roku, po pierwszej dekadzie XXI wieku zamknęła ten okres w dobrym nastroju i kondycji i to pomimo dwóch poważnych kryzysów gospodarczych na świecie. Pierwszy miał miejsce na początku

Obwód Kaliningradzki a Polska. Perspektywy rozwoju i współpracy.

dekady i był wynikiem kryzysu w Azji oraz na rynkach wschodzących. Na przełomie 2000 - 2001 roku polska gospodarka (Polska uzyskała członkostwo w Unii Europejskiej z dniem 1 maja 2004 roku) osiągała kwartalny wzrost na poziomie 0,3 %. Drugi kryzys wybuchł w 2007 roku i dotknął Polskę stosunkowo słabo. Dlatego z dwóch załamań gospodarczych, wyszliśmy obronną ręką, Polska obecnie dogania pod względem rozwoju gospodarczego Europę Zachodnią. Pod względem sposobu życia obywateli, przemiany dokonane w ostatniej dekadzie można uznać za skok cywilizacyjny, gdyż społeczeństwo polskie stało się nowoczesniejsze, bardziej pewne siebie i mobilne. Z większą od wagą poruszamy się po świecie w poszukiwaniu lepszego życia, wypoczynku i miejsc dla inwestycji gospodarczych. Dzięki rozwojowi gospodarczemu zmniejszyła się również przepaść w poziomie życia przeciętnego mieszkańca Polski i Unii Europejskiej.

Obecnie w trakcie naszej Prezydencji w UE, która rozpoczęła się 1 lipca 2011 roku, patrząc na rozpoznane kwestie związane z zadaniami Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji w Kaliningradzie, dotyczące działań promocyjnych, handlowych i inwestycyjnych z Obwodem Kaliningradzkim, należy stwierdzić, że obszar Obwodu Kaliningradzkiego, a co się z tym wiąże i całej Federacji Rosyjskiej w kontekście współpracy gospodarczej, jest ważnym elementem naszej Prezydencji. Wiąże się to bezpośrednio ze sprawami potrzeby finansowania bezpośredniego lub poprzez projekty bilateralne programów UE w obszarze basenu Morza Bałtyckiego i programów Polska – Litwa – Rosja. To również opiniowanie przez Polskę poziomu dostosowania Rosji do wymagań WTO, co w przypadku analizy rynku, może być istotnym wkładem w ocenę procesu przygotowawczego Rosji do wstąpienia w WTO.

W tym kontekście przedstawiona powyżej analiza, dziesięciolecia zmian i procesów jakie zachodziły w Polskiej gospodarce, może okazać się cenna i pomocna, a w odniesieniu do procesów zachodzących obecnie w europejskim obszarze gospodarczym w powiązaniu z globalizacją rynków światowych i sferą

międzynarodowych powiązań, wskazać również może na pewne rozwiązania dla rozwoju partnerskich stosunków gospodarczych pomiędzy Polską a Rosją.

Należy również podkreślić rolę jaką może odegrać w naszych wzajemnych stosunkach gospodarczych powstanie 1 stycznia 2012 Wspólnego Obszaru Gospodarczego, który ma objąć Federację Rosyjską, Republikę Kazachstanu i Białoruś na już funkcjonującym Wspólnym Obszarze Celnym. Otworzy to przed naszymi krajami nowe perspektywy rozwoju współpracy gospodarczej.

Z kolei w odniesieniu do obszaru zainteresowania WPHI w Kaliningradzie trzeba wyraźnie podkreślić, że Polska jest partnerem strategicznym dla Obwodu Kaliningradzkiego, głównie z powodu uwarunkowań geograficznych, bliskości granicy, struktury przejść granicznych i tranzytowego charakteru połączeń pomiędzy Litwą, Estonią, Łotwą a Polską i państwami UE. Obroty towarowe Polski z OK (wg. danych rosyjskiej statystyki celnej) w 2010 roku wyniosły 721 mln USD. W strukturze polskiego eksportu największy udział stanowiły wyroby z tworzyw sztucznych, drewna, artykuły spożywcze, maszyny i urządzenia elektryczne, chemia gospodarcza, papier i tektura, wyroby przemysłu maszynowego, materiały budowlane i wykończeniowe oraz meble i profile okienne. Podstawę importu stanowiły oleje i woski, nawozy, węgiel i śruta sojowa, produkty chemiczne, drewno i metale oraz konstrukcje pływające i urządzenia mechaniczne.

Obwód Kaliningradzki utrzymuje się w czołówce rosyjskich odbiorców polskich towarów, jest też jednym z najbardziej atrakcyjnych regionów FR dla polskich inwestycji z regionu Warmii i Mazur. Struktura wymiany handlowej OK z Województwem Warmińsko - Mazurskim przedstawia się podobnie jak struktura wymiany OK z RP. Obwód eksportuje: ropę i pochodne, artykuły przemysłu maszynowego, drewno, tarcicę, chemię. Importuje części przemysłu maszynowego, art. spożywcze, chemię i tekstylia. Położenie tego regionu z uwagi na wspólną granicę powinno stymulować rozwój gospodarczy poprzez realizowanie wspólnych projektów, które pozwoliłyby przyciągnąć inwestorów, turystów, nie tylko przy okazji tranzytu towarów czy usług

(np. wykorzystanie oferty Specjalnych Stref Ekonomicznych i Programu Polska – Rosja – Litwa).

Sprzyjać temu będzie również uruchomienie Małego Ruchu Granicznego, o co zabiegają władze centralne i władze obu regionów. Ważne jest zatem propagowanie wśród potencjalnych partnerów gospodarczych stosownej wiedzy nt. uwarunkowań formalnoprawnych w zakresie możliwości inwestycyjnych po obu stronach granicy.

Najważniejsze problemy, na jakie skarżą się przedsiębiorcy z obu stron związane są właśnie z przekraczaniem granicy, biurokracją oraz brakiem procedur przepływu informacji. Oczekiwaniom biznesu nie są w stanie w pełni sprostać dotychczasowe gremia deklarujące aktywizowanie współpracy gospodarczej Obwodu i polskich regionów północnych. Należy wypracować nową, odświeżoną formułę, uwzględniającą nowe warunki ekonomiczne i polityczne. Dlatego tym wszystkim wyżej wymienionym celom ma służyć działalność Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie, placówki, która jako jedna z trzech na terenie Rosji (po Moskwie i St. Petersburgu) prowadzi konsekwentną i zintensyfikowaną pracę na rzecz rozwoju kontaktów gospodarczych pomiędzy Polską a Rosją.

Wydział Promocji Handlu i Inwestycji Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie został reaktywowany 1 stycznia 2011 roku w celu wspierania polskich firm, w tym w szczególności Małych i Średnich Przedsiębiorstw (MSP) w procesie ich internacjonalizacji. Naszą misją jest udzielenie pomocy polskim firmom oraz wspieranie firm zagranicznych, zainteresowanych zakupem towarów i usług, jak również inwestycjami na terenie Obwodu Kaliningradzkiego i inwestycjami w Polsce. Placówki Ministra Gospodarki, działające w ramach struktur Ambasad i Konsulatów RP, mają także za zadanie udzielać wszelkiej pomocy w podjęciu współpracy przez polskie firmy z zagranicznymi partnerami, jak również w pozyskaniu nowych zagranicznych inwestorów.



Peczka: Typografia ООО „СІВАК С”. 236039, г. Калининград, Малый переулк, 17. **Тираж** 500 экз. **Заказ** 091.

Редакция не возвращает тексты статей и оставляет за собой право их редактирования и сокращения. Фотографии возвращаются авторам по их желанию.

„ГОЛОС С ПРЕГОЛИ” – ежemesячная газета Общества Польской культуры Калининградской области. Учредитель и издатель – газета „Голос с Преголи”, свидетельство ПИ № 4-131 от 29.07.2002 г.

Главный редактор: Мария Лавринович, моб. тел. в Польше +48 601 057 820
Dofinansowano ze środków Senatu RP dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Адрес редакции: 236039, Калининград, ул. Б. Хмельницкого, 46/8.

Шеф-редактор: Александра Лавринович, тел. (4012) 64 37 87, +7 962 269 2170

Адрес в Интернете: <http://www.glos-znad-pregoly.org>

e-mail: glos.znad.pregoly@gmail.com